1764. Myśli o mądrych urzędach.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Fundacji im. J. J. Michalskich
Ze zbiorów

# MYSLI
## O MĄDRYCH UWAGACH,
## *Naganiaiących niezawodny ſpoſob, utrzymania Seymow, y* Liberi Veto.
## R.P. 1764.

Pochwaliła, á Naſzym y potomnym wiekom, do naśladowania podała ſtarożytność, przydatny wynalazek, Mądrych Uwag, roztrząſaiących piſania, świeżo na świat wyſzłe, á błędy y omyłki w nich poſtrzeżone, roſtropnie, rozſądnie, y ſkromnie, naganiaiących. Piſarze tych Uwag, ná cel rozumu brać zwykli, ſzczerą, iſtotną, y niewątpliwą Prawdę. Zmierzaiąc zaś, do tego celu, nigdy go nie chybiaią, kiedy pierwey, oboiętności obiaśniwſzy, zawiłości rozwiązawſzy, á ſamą treść rzeczy wyłuſzczywſzy, czyſty y iaſny Zdania ſwego wyrok, przed oczy czytaiących przekładaią.

Zdarzyło ſzczęście, ten ſzacowny y znakomity honor, Piſarzowi Myśli, o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi Veto:* że pioro Autora, ſłynącego Cnotą, Doſkonałością, y powſzechnym zaſłużonych pochwał okrzykiem, uczciło pomienione Myśli, Mądremi uwagami. Kiedy zaś z upragnieniem, y niby z łakomą chciwością, żądał Piſarz Myśli, znaleść w Mądrych tych Uwagach, błędy ſwoie, ktorych, ſkąpy wymiar darow rozumu, ſpodziewać mu ſię kazał, aliści: podobno za przeſzkodą tępości poięcia ſwego, doyzrzeć y doczytać ſię nie mogł, iſtotnych, á ſumnienie Jego wewnętrznie obwiniaiących, wad y omyłek, w Myślach ſwoich.



XVIII. 2. 685 rcin.org.pl

Nim przyidzie Piſarzowi Myśli, uſprawiedliwić ſię, y oczyścić, z wad ná ſiebie włożonych, z tym ſię naypierwiey oświadcza, że uznaie Autora Uwag, za Nauczyciela Polſki, y ſwego. Że ani pomyśli, przez cień nawet podobieńſtwa, o naymnieyſzey uymie, Mądrości, y wypracowaney z potem czoła reputacyi, tego Wielkiego ze wſzelkich miár Człowieka. Że ieśli ſprzeciwi mu ſię nieiako, przez rożnicę z Zdaniem Jego, muſi te poniewolne kroki uczynić, idąc za powodem ſumnienia, y miłości Oyczyzny. Że mogł ſię omylić, ále omyłki Jego, rozumowi niedoſkonałemu, á nie ſercu prawemu, przyznane być powinny. Że na oſtatek, granic y obrębow ſkromności, w odpiſaniu nigdy nie przeſtąpi.

Wprzod, niżeli Piſarz Myśli, obſzerniey y iaśniey dowiedzie, że nie zaſłużył, ná naganę mniemanych błędow, od Autora Uwag ſobie przypiſanych, wzywa ná świadectwo, oczy czytaiących, że ſię w Myślach Jego, nie znayduią, te błędy, ktore Godny Mądrych Uwag Autor, twierdzi być położone, w Myślach pomienionych. W Paragrafie drugim, wyraża Autor Uwag, że w Projekcie Myśli, *Całe Dobro, y ſzczęście Polſki, polega ſzczegulnie, na Przyſiędze iednego Poſła.* W Paragrafie Czwartym, wkłada ná Piſarza Myśli, Wielki ten Autor Uwag, że w Projekcie Jego, *Dana ieſt iednemu złemu lub dobremu, wolność obalenia wſzyſtkich Materyi Seymowych.* W Pagrafie piątym, twierdzi Godny Mądrych Uwag Autor że Piſarz Myśli, *poddaie Prawa w Izbie Poſelſkiey poſtanowione, LIBERO RUMPO, iednego Senatora.* Te zarzuty, ſą wyrażone, w Mądrym Dziele, Autora Uwag, Piſarzowi Myśli od niegoż przyſłanym. Jeśli zaś w Projekcie Piſarza Myśli, nikt nie znaydzie, áni ſłow, áni Zdań, tak opacznych, o ktorych ſię áni śniło, Piſarzowi Myśli, toć nagana zdań pomienionych, ściągać ſię do niego nie może. Owſzem, kiedy każdy doczyta ſię w Myślach, że Piſarz ich, podaie ſpoſob niezawodny, áby całe ſzczęście Rzeczypoſpo-

http://rcin.org.pl

czypospolitey ná Seymach, nie tylko przez iednego Senatora, lub Posła, ále ani przez kilkunastu, ani nawet przez kilkudziesiąt, zniszczone być nie mogło, kiedy tenże Pisarz Myśli, podaie sposob, żeby obalenie wszystkich Materyi Seymowych, nigdy choćby też kilkudziesiąt Posłow, wykonać nie mogło; kiedy, áni słow tych: *LIBERUM RUMPO, ktore na dobrą Polszczyxnę przełozone, wolne zerwanie Seymow znaczą;* nikt nie znaydzie, w Projekcie Pisarza Myśli; toć znać Pisarz Uwag, komu innemu, á nie Pisarzowi Myśli, y na inny Projekt, á nie na Projekt Jego odpisuie.

A że z iedney strony Myśli, z drugiey strony Uwagi, pod sąd Czytelnika poddane, zdaią się potrzebować nieiakiego obiaśnienia, przeto, za nieuchronną powinność, poczytał u siebie Pisarz tych Myśli, naprzod, pierwsze o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi Veto*, Myśli swoie, w krotkich słowach, zebrać y zamknąć; potym, Mądre Uwagi nad Myślami swemi, iak nayzwięzley, naywierniey, y nayporządniey wyraziwszy, z przystoyną skromnością y uszanowaniem, ná nie odpisać.

Myśli o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi Veto*, to w sobie zawieraią: áby wszystkie Seymowe Propozycye y Materye, były w Izbie Poselskiey, *per Pluralitatem* expedyowane. Aby po każdey *per Pluralitatem* expedyowaney Propozycyi, Marszałek Poselski, trzy razy głośno pytał się, czyli kto z Posłow, *non opponit Liberum Veto, contra Pluralitatem*, áby *in casu non oppositionis Liberi Veto*, zaraz w Izbie Poselskiey, napisał Marszałek *decisionem Pluralitatis*, *in Forma* Projektu do Konstytucyi, y áby ten Projekt publicznie podpisał, w Izbie Poselskiey. Aby po podpisaniu tego Projektu, *per Pluralitatem* expedyowanego, á przez oppozycyą nienaganionego, iuż żaden Poseł, wzruszyć go nie mogł. Aby *in Casu Oppositionis Liberi Veto*, przeciwko ktoremukolwiek Projektowi, choć też przez iednego Posła, zaraz y na teyże Sessyi, Poseł *Opponens*, przysiągł publicznie,



http://rcin.org.pl

przed Marszałkiem, że nie z żadnego prywatnego interessu, *opponit Liberum Veto*, ale szczegulnie dla tego, że iest *Convictus in Conscientia*, iż ta decyzya *Pluralitatis* iest Oyczyznie szkodliwa. Aby po takiey wykonaney przysiędze, upadała zaraz decyzya *Pluralitatis*, bez powstania ná Seymie, áby każdy Poseł, raz tylko, á na iednę tylko Propozycyą, mogł *opponere Liberum Veto*. Aby *Opponens*, miał taką iak insi Posłowie *Activitatem, & Passivitatem*, we wszystkich Materyach, procz tylko, szczegulney powtorney oppozycyi, ktorą iuż *iterare* nie może. Aby w Izbie Senatorskiey, po przeczytaniu każdego Projektu, wolno było, iuż nie żadnemu Posłowi, ale każdemu Senatorowi, *opponere Liberum Veto Juratum*, takim sposobem y z takim skutkiem, iak Posłowi, á to także raz tylko ieden, áby każdy Projekt, ktory był w Izbie Poselskiey podpisany, á w Senacie *oppositione jurata* od żadnego Senatora nieuganiony, zaraz był od Marszałka Poselskiego, y od Deputatow do Konstytucyi podpisany: áby iuż nie mogł być od nikogo wzruszony, áby każdy Poseł y Senator *Opponens*, po oppozycyi, znaydował się ná wszystkich Sessyach, Izby swoiey, *sub privatione in perpetuum*, *Activæ & Passivæ vocis*, *excepta sola Legalitate Infirmitatis*, *juramento* ná Seymie *comprobanda*, áby ieśliby się kiedykolwiek, Senator lub Poseł ktory pokazał *corruptus*, był sądzony ná Seymie, Processem *Perduellionis*, y karany *pœnis Perduellionis*. Aby Senator czy Poseł *Opponens*, nie mogł być o korrupcyą pozwany, tylko przez Delatora, y to takiego, ktoryby był Senatorem, lub Possem, ná ktorymkolwiek, choć iuż przeszłym Seymie.

Y ta iest, prawie wszystka treść y Zebranie Myśli, o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi veto*. Pisarz pomienionych Myśli, tego iest rozumienia, że sposobem od niego podanym, Seymy nigdy rozchodzićby się nie mogły, bo mu się zdaie nie podobna, áby na kilkadziesiąt, á czasem y na więcey Projektow do Konstytucyi, *ex decisionibus Pluralitatis*

http://rcin.org.pl

*ralitatis* wynikaiących, znaleść ſię mogło w Senacie, y w Izbie Poſelſkiey, kilkudzieſiąt Krzywoprzyſięzcow, ktorzyby ieſzcze, przez cały Seym, ná wſzyſtkich Seſſyach, oczyma świcili, y ktorzyby ſię proez tego, nie wzdrygali, boiaźni *pœnarum Perduellionis*. Piſarz pomienionych Myśli, ieſt także mocno u ſiebie upewniony, że ſpoſobem od niego podanym, ubeſpiecza ſię Oyczyzna, iż żadną miarą, nic ſzkodliwego Rzeczypoſpolitey, nie może wniść, w Konſtytucye, bo mu ſię zdaie, rzecz nigdy niepodobna, áby ſię nie znalazł między ſtem, á czaſem kilką ſet Poſłow, y Senatorow, áni ieden kochaiący Syn Oyczyzny, ktoryby przeciwko ſzkodzie Rzeczypoſpolitey, nie opponował *Liberum Veto juratum*. Ta ieſt cała ſprawa, Piſarza Myśli, o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi Veto*.

Idźmy teraz, do mądrych zarzutow, Autora Uwag, ná zburzenie y zniſzczenie Myśli, dowcipnie natężonych. Piſze Wielki ten Autor, w Paragrafie drugim, że przyſięgi u nas ſpowſzedniały, że ná nich ſłaby fundament zakłada, Piſarz Myśli: przytacza pomieniony Autor, przykłady Trybunałow, twierdzi y to, że ludzie bezſumnienni, rwać ſię do przyſięgi zwykli. Zważmy teraz y roztrząśmy moc tego naywalnieyſzego y naypierwſzego zarzutu. Dopraſza ſię Piſarz Myśli, u Mądrego Uwag Autora, niech go nauczy, ieżeli nie ieſt, powſzechna wſzyſtkich Narodow zgoda, że przyſięga ieſt nayściśleyſzym y naywarownieyſzym obowiązkiem, wſzyſtkich Urzędnikow Publicznych, czyli to Radzących, czyli to Sądzących? Niech mi pokaże Godny ten Autor, ieżeli rozum ludzki, wynalazł do tych czas iaki ściśleyſzy obowiązek, nâ Urzędnikow Publicznych, ktorych pierwſzy krok y wſtęp, do Urzędu, zaczyna ſię od przyſięgi. Proſi ieſzcze Piſarz Myśli, Godnego Uwag Autora, iak on to wierdzi, w Paragrafie drugim, że Piſarz

Myśli

http://rcin.org.pl

Myśli cały grunt swoy kładzie, wspiera, y kończy, na przysiędze Posła, á za nic że to poczytał Autor Uwag, postrach *pœnæ Perduellionis?* á cyfrąż to iest, y iednym niczym, wstyd sromotny Krzywoprzysięzcy, w świceniu oczyma na wszystkich Seymu Sessyach, zawieraiący się. Ale miśmy to wszystko, niechay Autor Uwag, raczy odpowiedzieć Pisarzowi Myśli, ná iedną tylko przyczynę, nie odbitną y nieprzełamaną; coby prosżę zyskał, y coby mu dowiodł, Autor Uwag, gdyby mu Pisarz Myśli, ná to pozwolił, że Poseł lub Senator może podług Jego Zdania, krzywoprzysiąc, gdyby mu ieszcze y ná to pozwolił, że trzech, czterech, dziesięciu, nawet dwudziestu Opponentow Krzywoprzysięzcow, znaleśćby się mogło (co iest nigdy nie podobna) cożby to wszystko dowodziło, przeciwko Myślom? nic cale; Bo náostatek, choćby upadło dwadzieścia decyzyi *Pluralitatis*, toby się ieszcze utrzymało drugie dwadzieścia y więcey, y Seymby na nich stanął, wszakże wiele iest Seymow, w ktorych iest więcey, niżli czterdzieści Konstytucyi, Koronnych y Litewskich. Nic tedy cale ten Zarzut nie dowodzi, przeciwko Pisarzowi Myśli.

Powtarza, y nie raz powtarzać będzie, Pisarz Myśli, że nigdy przenigdy, nic a nic cale, Wielki Autor Uwag, przeciwko Myślom nie dowiedzie, áni nawet zarzuci, poki nie pokaże iawnie, albo przynaymniey pozornie, błąd y omyłkę Pisarza Myśli, w tych dwoch Propozycyach, ktore są całym fundamentem, y całą istotą Myśli Jego. Pierwsza Propozycya iest ta: że *in Sistemate* Pisarza Myśli, Seym żadną miarą rozeyść się nie może, bo rzecz nigdy nie iest podobna, żeby się znaleść mogło tyle Krzywoprzysięzcow, *pœnam Perduellionis* nie boiących się, y sromoty świcenia oczyma, przez cały Seym niewzdrygaiących się, ile będzie Materyi Seymowych *per Pluralitatem* decydowanych. Druga Propozycya Pisarza Myśli iest ta, że *in Sistemate* Jego,

żadną

http://rcin.org.pl

żadną miarą nic ſzkodliwego, Oyczyznie wniść ná Seymie między Konſtytucye Koronne nie może, bo rzecz ieſt nigdy nie podobna, áżeby między ſtem, á czaſem) między dwoma ſet Poſłow, y Senatorow, nie znalazł ſię, áni iedem kochaiący Oyczyznę, ktoryby przeciwko rzeczy Oyczyznie ſzkodliwey, nie opponował *Liberum Veto Juratum*. Tych dwoch Propozycyi, poki łamać y zbiiać nie zacznie Godny Autor Uwag, nic a nic cale nie rzecze, przeciwko Piſarzowi Myśli.

Drugi Zarzut, Godnego Mądrych Uwag Autora, także w Paragrafie drugim wyrażony, ieſt ten: że *Conſcientia erronea*, Poſła lub Senatora, mogłaby Go do przyſięgi, *contra deciſionem Pluralitatis* przyprowadzić. Ale czy możnaż co więcey wnieść z tego Zarzutu, tylko to, że iedna Propozycya upaśćby mogła, a iednak Seym koniecznie ſtanąćby muſiał. Procz tego zważmy, co to ieſt *Conſcientia erronea*: ieſt to błąd Zdania, pochodzący z niedoſkonałego poięcia rzeczy, o ktorey ſię Zdanie daie. Pomyślmy proſzę, czy ieſt rzecz podobna, áby uſłyſzawſzy ſto Poſłow o iedney rzeczy, w Mowach ſwoich pod czas kryſkowania ſię, Zdanie ſwoie daiących, ta rzecz tak iawnie y iaśnie nie pokaża ſię, żeby iey nie poiął, choć też przytępy rozum.

Trzecia Przyczyna, Mądrego Uwag Autora, na obalenie *Siſtematis*, Piſarza Myśli, w trzecim Paragrafie przywiedziona, ieſt iakaś mniemana, y do iſtoty nie podobna hańba, inſzych Poſłow y Senatorow, gdyby przyſiągł *Opponens*, że iemu ſumnienie dyktuie, iż ich decyzya *ex Pluralitate* wypadła, byłaby Oyczyznie ſzkodliwa. Wielkość y byſtrość, natężonego w dziele ſwoim rozumu, Mądrego Uwag Autora, znać ſprawiła małe barzo przepomnienie, że dopiero wzmiankował, *Conſcientiam erroneam*, y przekupione krzywoprzyſięſtwo Opponenta, toć to ſamo, oczyścić z hańby powinno, *deciſionem Pluralitatis*. Proſi ieſzcze Piſarz Myśli

http://rcin.org.pl

śli, áby Godny Uwag Autor, przypomnieć ſobie raczył, że kiedy ná Generała lub Prowincyała, *Vota* daią Zakonnicy, przyſięga z nich każdy, że *Digniorem* obierać będzie. Kiedy zaś iedni iednemu, drudzy drugiemu, inni trzeciemu, *Votum* dadzą, czy idzież ztąd, wzaiemna ich hańba y ſromota, że ieden przyſiągł, iż Piotr ieſt *dignior*, drugi że Paweł *dignior*, trzeci że Jędrzey *dignior*. Pewnie ztąd nie idzie, y wnoſić ſię nie może, niczyia hańba, bo każdy podług ſwego ſumnienia, *Votum* daiąc, cudzego ſumnienia choć też przeciwnego w Zdaniu, nie hańbi, áni nagania. Toż ſię dzieie y w Senacie, y we wſzyſtkich Sądach przyſięgłych; nawet w Polſkim Prawie, *Sententia retractata*, *Judicem non infamat*, bo choć Trybunał uzna, że Ziemſki czy Grodzki przyſięgły Sędzia, niedoſkonale y nie dobrze oſądził, iednak, że to za powodem ſumnienia uczynił, przeto przyſięgi nie złamał, y hańbie, áni nieſławie podpadać nie może.

Czwarty Zarzut, ſłynącego Mądrością Autora Uwag, przeciwko Myślom, o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi Veto*, w Paragrafie Czwartym uczyniony; Jeſt nagana, pozwoloney mocy iednemu Poſłowi, áby wielu Poſłow decyzyą niſzczył, ále ta nagana, gdyby była ſprawiedliwa, ściągałaby ſię ná Prawo Koronne, y ná święte Przodkow naſzych Uſtawy, nie raz powtorzone, naybardziey zaś ná Wyroki, Stanow Rzeczypoſpolitey, R. P. 1696. ná karcie 836. w ſłowach barzo mocnych wyrażone, a *Liberum Veto*, nazywaiące Prawem Kardynalnym, ná ktorym wſzyſtkie ſwobody, y Prawa polegaią. Przepraſza Piſarz Myśli Godnego Uwag Autora, że nie umi odpowiedzieć, ná Zarzut Prawo naganiaiący, bo ſię nauczył, że *nemo Sapientior Lege*, y Prawo ſame za ſiebie doſtatecznie odpowiada. Do tego, *in Siſtema* Piſarza Myśli, *Liberum Veto*, poty tylko ieſt dopuſzczone, poki przeſzkodzić doyściu Seymu, żadną

miarą

http://rcin.org.pl

miarą nie może, na zepsowanie zaś Seymu, nie ma zostawioney sobie mocy.

Piąty Zarzut, Autora Mądrych Uwag, przeciwko Pisarzowi Myśli, w Paragrafie Piątym wyrażony iest ten: że Senatorowie nie maią władzy y mocy, opponować *Liberum Veto*. Ale kiedy sam pomieniony Autor, y Konstytucyą Koronną, y przykładem Brezy, Woiewody Poznańskiego, y wielą racyami, ten swoy zarzut zbiia, toć iest rzecz oczywista, że szczegulnie dla chwalebnego zwiększenia, y rozciągleyszey obszerności, Mądrych Uwag swoich, przytoczył ten Zarzut, dla tego Pisarz Myśli, nie waży się swoich przyczyn, przeciwko temu Zarzutowi przydawać, boby zgasły y cieniem iednym były, przy racyach tak Wielkiego Człeka.

Szosty Zarzut, Godnego Autora Uwag, w Paragrafie szostym wyrażony, iest ten: że sąd ná Krzywoprzysięzcę Opponenta, nigdyby nie mogł być w skutku, bo trudna rzecz iest, dowieść Korrupcyą. Na ten dowcipny Zarzut, odpowiedaią iednoustnie, wszystkich Narodow Prawa y zwyczaie, ktore postanowiły Sąd y karę, ná takie zbrodnie, y ná inne ieszcze taiemnieysze, y skrytsze, ktore się iednak częstokroć, odkrywać, wyiawiać, y karać zwykły, takie zaś ná Seymie Krzywoprzysięstwo, pobudziłoby skutecznie, bardzo wielu Synow Oyczyznę kochaiących, do szperania w naydrobnieyszych okolicznościach, Krzywoprzysięstwa, y dociekania iakiemi sposobami, ta zbrodnia Oyczyznę gubiąca, wykonana była.

Siodmy Zarzut, Autora Mądrych Uwag, w Paragrafie Siodmym wyrażony, iest ten: że może być piąciu lub sześciu, przepłaconych Krzywoprzysięzcow, ktorzy naypotrzebnieysze zniszczą Materye, á choć Seym doydzie, to z niego pożytku nie będzie. Prosi naprzod Pisarz Myśli, Godnego Uwag Autora, żeby go nauczył ieśli to rzecz po-



http://rcin.org.pl

dobna, áby nie było tylko ſześć przydatnych Oyczyznie Maceryi, wieleż to czytamy Seymow, w ktorych ieſt po kilkadzieſiąt Konſtytucyi, á pewnie nie bez potrzeby, weſzły między Prawa Oyczyſte: proſi ieſzcze Piſarz Myśli, Mądrego Uwag Autora, żeby ſobie raczył przypomnieć, co napiſał w Godnym nieśmiertelności Dziele, Xiążki ſwoiey, o ſkutecznym Rad ſpoſobie, niech raczy pamiętać, z iaką trudnością, z iakim potem czoła ledwie wyſzukano, iednego Poſła, do zerwania Seymu, ná ktorym Auguſt Wtory umarł, á ten Poſeł, áni był przyſięgły, áni ſię bał *Pœnas Perduellionis*, áni ſię wzdrygał świcenia oczami, ná wſzyſtkich Seſſyach Seymu, á teraz Autor Mądrych Uwag, ſześciu Poſłow tak ſtraſznemi wſtrętami, zgubą Duſzy, Zycia, y Honoru grożącemi, od zbrodni nieodrażonych, podobne być ſądzi wynalezienie. Proſi ieſzcze Piſarz Myśli, Godnego Uwag Autora, żeby go nauczył, czy nie może Poſeł *Opponens*, choć też Krzywoprzyſiezca, kilka Niedziel ná Seymie zaſiadadaiący, uczynić w Grodzie *Receſſum, ab Oppoſitione jurata, Liberi Veto*, y złożyć to ná *erroneam Conſcientiam*, ile ieżeli z taką oſtrożnością, wziął korrupcyą, że tylko iedna Oſoba, o tym wiedziała, y żadną miarą *convincere* go nie może. Ten *receſſus*, lubo powſzechnym y ogulnym Prawem ieſt pozwolony, ále by go można, przez oſobną Konſtytucyą utwierdzić, á ta ſama Konſtytucya, y iey ogłoſzenie, ſprawiłoby niepodobieńſtwo korrupcyi, bo ktożby ią dawał, wiedząc, że *per Receſſum*, może być zgładzona Oppozycya, y że dane pieniądze przepaść mogą.

Oſma Przyczyna, od Godnego Uwag Autora, na zniſzczenie Myśli o niezawodnym utrzymaniu Seymow, y *Liberi Veto*, barzo gruntownie, y doſkonałey nad inne wſzyſtwynaleziona, ieſt ta, żeby kilka Materyi, uprzywileiować Prawem pozwalaiącym na te Materye, *Liberum Veto juratum*. Dziękuie Piſarz Myśli, temu Wielkiemu Autorowi Uwag, że

w kilku

http://rcin.org.pl

w kilku Materyach, przyſtaie ná Projekt iego, á proſi z uniżonością, áby y we wſzyſtkich Materyach, raczył pozwolić ná zbawienne Oyczyznie tego ſpoſobu zażycie. Tego zaś ieſt rozumienia, Piſarz Myśli, że trzy ábo cztery Materye, a *Pluralitate* excypowane, y *Libera Oppoſitione* uprzywileiowane, ná bardzo ſłabym wſpierałyby ſię fundamencie, bo coż łatwieyſzego, iak Prawo im ſłużące, znieść *per Pluralitatem, & Legem Lege abrogare.*

Dziewiąty Zarzut, Mądrego Uwag Autora, w Paragrafie dziewiątym, przeciwko Piſarzowi Myśli, na żart dowcipny, y dla Mądrey zabawki uczyniony, ieſt ten, że *Pluralitas deciſionis, & unius Oppoſitio*, nie mogą zgodzić ſię z ſobą. Winſzuię z ſerca, Godnemu Uwag Autorowi, tak weſołey y grzecznie ſwywolney Myśli, bo niepodobna, áby to za iſtotny Zarzut mogł u ſiebie poczytać, Wielki ten, y w Duchownych y w Swieckich Naukach Człowiek; bo ktoż nie wie, że *duæ Propoſitiones Contradictoriæ* ſą te, ktore *involvunt Eſſe, & non Eſſe, de Uno eodemque Subjecto, & uno eodemque Inſianti.* Coż tu proſzę do tey definicyi ieſt podobnego, w tym żeſto Poſłow decyduie, iż Propozycya ieſt Oyczyznie zbawienna, á ieden Poſeł *opponit Liberum Veto*, twierdząc, że nie ieſt Oyczyznie zbawienna, nic więcey ztąd nie idzie, tylko że ta Propozycya w ſzczegulności ſwey upada.

Kończąc Piſarz Myśli, te raptowe, kilkogodzinne, á w wielkich zatrudnieniach z lekka wypracowane, błahe odpiſanie ſwoie, na Mądre Uwagi Godnego Autora, to ieſzcze w proſtocie ſerca wyraża, że tego ieſt rozumienia, iż nigdy Narod Polſki y Litewſki, nie pozwoli, ná znieſienie do ſzczętu, *Liberi Veto*, áni na *Pluralitatem abſolutam, & non circumſcriptam.* Wiara, Wolność, Prawa Oyczyſte, *& quæ domi cara, quæ foris honeſta*, nigdy tego nie dopuſzczą. Lubo zaś Piſarz Myśli, pilnie tego przeſtrzegał, áżeby by-



http://rcin.org.pl

naymniey ſobie nie uraził, nieoſzacowanego ſerca, Mędrego Uwag Autora, o ktorego Łaſkę y Przyiaźń, dozgońnie ſtarać ſię, mocne y nieporuſzone uczynił poſtanowienie, iednak ieśliby przez nieoſtrożność, w czym pobłądził, naśladuie w przeproſzeniu Horaciuſza

*Veniam petimuſque, damuſque viciſſim.*

Fundacja im. J. J. Michalskich
Ze zbiorów
XVIII. 2. 685
1471
http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
XVIII 2. 685

http://rcin.org.pl